

PREGLACJALNA DOLINA GÓRNEJ WARTY

(Streszczenie referatu, PTG, Warszawa, 5.1.1955)

W związku ze zdjęciami geologicznymi okolic Częstochowy wykorzystywałem materiały z prac poszukiwawczych dla sporządzenia map grubości czwartorzędu oraz rzeźby spągu czwartorzędu. Mapy te pozwoliły mi odtworzyć na znacznej przestrzeni przebieg głębokiej zasypanej doliny. Od okolic Masłowskiego biegnie ona w kierunku północnym na wschód od dzisiejszej doliny Warty. Szerokość tej doliny dochodzi do 1 km, a dno jej leży około 40 m niżej od koryta dzisiejszej Warty. Szerokość doliny wzrasta ku północy i w pobliżu Dębowca osiąga już 1,5 km. Następny stwierdzony odcinek tej doliny spotykamy na południe od Stradomia. Pomiędzy Gnaszynem a Blachownią ós tej doliny jest ukryta pod doliną Stradomki. W dalszym ciągu kieruje się ona na północny zachód, przechodzi pod działem wodnym Stradomka-Liswarta i biegnie dalej pod doliną Panikówki.

W okolicy wsi Kałmuki stara dolina skręca bardziej w kierunku północnym i przebiega od wsi Zwierzyniec do Krzepic. Na południe od Krzepic dolina kieruje się bardziej na zachód, przebiega poprzecznie pod dzisiejszą doliną Liswarty, a następnie Piskary pomiędzy wsiami Kuźniczka a Lutrowskim. Dno tej doliny stale choć nieznacznie obniża się ku północnemu zachodowi (koło Poraja 220 m, koło Stradomia

205 m, koło Blachowni 200 m, koło Panek 180 m, a koło Lutrowskiego 170 m). Omawiana dolina wcina się w warstwy kościeliskie dolnego doggeru na południe od Poraja oraz pomiędzy Blachownią a Przystajnią. Na pozostałych odcinkach wcięła jest w serię ilów środkowego doggeru.

Mamy tu do czynienia z formą stosunkowo szerokiej i głębokiej doliny zalewowej wytworzonej przez wody górnej Warty. Poza nią spotykamy doliny dopływów obustronnych, w których już erozja boczna rozwinęła się znacznie słabiej, oraz węższe i płytsze formy erozyjne mniejszych strug wodnych, które powstawały w interglacjalach.

Jakie są argumenty, że omawiana dolina górnej Warty jest preglacjalna? W niektórych profilach wierceń natrafiono na jej dnie na żwiry kwarcowe z domieszką materiału lokalnego, lecz bez materiału północnego. Należy te żwiry uznać za preglacjalne. Na odcinku na południe od Częstochowy często, a na zachód i północny zachód od Częstochowy miejscami, spotykamy w tej dolinie glinę zwałową. Głina ta tworzy dwa poziomy oddzielone ilami zastoiskowymi o łącznej miąższości około 25 m. Dolny poziom gliny zwałowej również jest miejscami podścielony utworami zastoiskowymi.

Występowanie najstarszej gliny zwałowej w dnie omawianej doliny i brak tej gliny w płytszych i węższych dolinach interglacjalnych też przemawia za preglacjalnym wiekiem doliny. Powyżej leży seria 30 m drobnych piasków i mułków, nad którymi spotyka się ponownie glinę zwałową o średniej grubości na południe 3 m, a na północnym zachodzie około 10 m. Ponad nią ponownie występują mułki i piaski drobnoziarniste około 16 m grubości, wyżej na południu piaski z drobnym żwirem i krzemieniami, a na północnym-zachodzie żwiry z gładzikami, odpowiadające trzeciemu kolejnemu zlodowaceniu.

Wymycie starszej gliny zwałowej w północno-zachodniej części dawnej doliny górnej Warty dowodzi, że ten odcinek doliny został po pierwszym

glacjale odpreparowany i wyzyskany przez wody płynące.

Na odcinku od Częstochowy do Panek podobny przebieg powtórzył się po raz drugi przed trzecim glacjałem, który już nie sięgnął na południe od Częstochowy. Jeśli założyć, że w tych okolicach były tylko dwa glacjały, trzeba uznać trzeci glacjał za drugie nasunięcie drugiego zlodowacenia, które nastąpiło po wyraźnej, dłuższej przerwie czasowej.

Stwierdzenie istnienia poważnej doliny ukrytej pod młodymi utworami akumulacji glacjalnej, która gromadzi znaczną ilość wód pochodzących z dużej części dorzeczy górnej Warty, Stradomki i Liswarty, ma duże znaczenie dla hydrogeologii okolic Częstochowy.